

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa X.

przeciwko Y.

o opublikowanie sprostowania,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 listopada 2016 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 1 lipca 2016 r., sygn. akt VI ACa .../16,

- 1) **uchyła zaskarżony wyrok,**
- 2) **pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z 18 marca 2016 r. oddalił pozew X. o zobowiązanie Y. do opublikowania w tygodniku, którego Y. jest redaktorem naczelnym, sprostowania artykułu „[...]”, opublikowanego w dniu [...] w numerze [...], o „[...]”. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 31a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U.1984.5.24 ze zm. - dalej: „pr. pras.”), sprostowanie, do którego opublikowania zobowiązany jest redaktor naczelny, powinno zostać pod sankcją odmowy opublikowania, przewidzianą w art. 33 ust. 1 pkt 2 pr. pras., nadane „w placówce pocztowej operatora pocztowego” lub złożone na piśmie w siedzibie redakcji przed upływem 21 dni od daty opublikowania materiału prasowego. Choć na wniosku o publikację sprostowania, przesłanym przez powoda do redakcji wraz z tekstem sprostowania, widnieje data 21 września 2015 r., mieszcząca się w okresie 21 dni od publikacji artykułu, to powód nie przedłożył dowodu nadania tej przesyłki na pocztę w tym okresie. Artykuł 33 ust. 1 pkt 4 pr. pras. wymaga ponadto - również pod przewidzianą w art. 33 ust. 1 pkt 2 pr. pras. sankcją odmowy opublikowania - aby sprostowanie zawierało podpis wnioskodawcy. Wymóg ten w ocenie Sądu Okręgowego dotyczy nie tylko tekstu sprostowania przesłanego do redakcji pocztą lub złożonego w siedzibie redakcji, ale i załączonego do pozwu o zobowiązanie do jego opublikowania, w sprawie zaś tekst sprostowania załączony do pozwu nie został podpisany przez powoda.

Na rozprawie w dniu 4 marca 2016 r. pełnomocnik powoda wniósł o uzupełnienia sprostowania załączonego do pozwu przez umożliwienie powodowi podpisania go, ale Sąd Okręgowy nie wyraził na to zgody. Uznał, że stanowiłoby to modyfikację powództwa, a modyfikacja powództwa powinna być dokonana z zachowaniem wymagań określonych w art. 193 k.p.c., zaś w sprawie wymagania te nie zostały dopełnione.

W tych okolicznościach powództwa należało zdaniem Sądu Okręgowego oddalić jako bezzasadne w świetle przytoczonej regulacji prawnej.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Według Sądu Apelacyjnego, ustalenie Sądu Okręgowego, że powód nie nadał na pocztę sprostowania przed upływem 21 dni od daty opublikowania artykułu, było co najmniej przedwczesne. Jest tak przede wszystkim dlatego, że choć w aktach brak dowodu nadania sprostowania, to dowód jego nadania został wymieniony w pozwie w wykazie załączników. Jeżeli więc nie został załączony do pozwu, należało wezwać do usunięcia tego braku na podstawie art. 130 k.p.c. w ramach kontroli pozwu pod względem spełnienia wymagań formalnych, w razie zaś przeoczenia tego braku w ramach tej kontroli należało podjąć w toku dalszego postępowania działania zmierzające do wyjaśnienia rozbieżności między wykazem załączników a rzeczywistym ich stanem w aktach. W wypadku zaginięcia złożonego do akt dowodu nadania można było nawet dokonać odtworzenia w tym zakresie akt.

Nie ulega przy tym wątpliwości zdaniem Sądu Apelacyjnego, że wniosek o sprostowanie wraz z tekstem sprostowania dotarł do pozwanego, skoro wysłał on do powoda, datowaną na 9 października 2015 r., odpowiedź z odmową publikacji sprostowania.

Ponadto Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia wskazał, że (niewymieniający powoda jako nadawcy, lecz instytucję, w której pełni on funkcję kierowniczą) dowód nadania przesyłki adresowanej do pozwanego, z 24 września 2015 r., a więc z datą sprzed upływu terminu 21 dni od ogłoszenia artykułu, został dołączony do apelacji.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zapatrywania Sądu Okręgowego, że w sprawie niespełniony został wymóg podpisania sprostowania. W odniesieniu do tekstu sprostowania załączonego do pozwu wystarcza, że można jednoznacznie stwierdzić od kogo żądanie sprostowania zawarte w pozwie pochodzi, a w sprawie wymagania to jest spełnione.

Sąd Apelacyjny skrytykował też pogląd Sądu Okręgowego o niedopuszczalności zmiany powództwa w zakresie wniosku o uzupełnienie

tekstu sprostowania załączonego do pozwu przez złożenie podpisu przez powoda. Uznał ten pogląd za niezrozumiały.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i z powołaniem się na art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany w zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego zakwestionował istnienie w sprawie podstaw do zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 4 k.p.c. Sprzeciwił się zawartej w tym wyroku ocenie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie apelacyjne obejmuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę na nowo, w zasadzie w sposób nieograniczony (art. 378 § 1 i art. 382). W związku z tym uwzględnienie apelacji powinno zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. prowadzić w zasadzie do zmiany zaskarżonego wyroku i wydania orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżania o żądaniu pozwu (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Sąd drugiej instancji poza przypadkami, w których zachodzi nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, czyli wydać orzeczenie „kasatoryjne”, „tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości” (art. 386 § 4 k.p.c.).

W obawie przed bezzasadnym stosowaniem art. 386 § 4 k.p.c. przez sądy odwoławcze, ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na orzeczenie sądu drugiej instancji uchylające zaskarżony apelacją wyrok i przekazujące sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.). Zażalenie to służy kontroli prawidłowości wyboru przez sąd drugiej instancji formy orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Kontrola Sądu Najwyższego w toku rozpoznawania tego zażalenia jest zredukowana do oceny istnienia procesowej

podstawy uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sprowadza się ona do sprawdzenia istnienia wskazanej przez sąd odwoławczy podstawy wydania orzeczenia „kasatoryjnego”, tj. istnienia - w przypadkach, których dotyczy art. 386 § 4 k.p.c. - nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji lub konieczności przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego w całości. Kontrola ta nie obejmuje badania prawidłowości innych czynności procesowych podjętych przez sąd drugiej instancji ani zasadności poglądów tego sądu na temat prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi w razie zaniechania - obojętnie z jakiej przyczyny - zbadania przez sąd pierwszej instancji materialnej przesłanki żądania powoda.

Może to wynikać w szczególności z bezpodstawnego stwierdzenia braku pozytywnej przesłanki jurysdykcyjnej (legitymacji procesowej strony, interesu prawnego w wytoczeniu powództwa) lub przyjęcia istnienia negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej (skuteczności zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia, naturalnego charakteru zobowiązania z innej przyczyny niż skutek podniesienia zarzutu przedawnienia, sprzeczności powództwa ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego, uprzedniego zrzeczenia się dochodzonego roszczenia, upływu terminu prekluzyjnego do wytoczenia powództwa).

Może być też wynikiem - zdarzającego się raczej rzadko - wydania wyroku w innej sprawie niż przedstawiona w powództwie (por. z obszernego orzecznictwa dotyczącego problemu nierozpoznania istoty sprawy np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 27/13, 10 września 2015 r., II CZ 52/15 i 8 września 2016 r., II CZ 96/16).

Artykuł 31a pr. pras. stanowi, że na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale

prasowym (ust. 1); sprostowanie powinno zostać nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone na piśmie w siedzibie redakcji w terminie 21 dni od opublikowania materiału prasowego (ust. 3); sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny (ust. 4); adres korespondencyjny wnioskodawcy może zostać zastrzeżony do wiadomości tylko redakcji, a w przypadku gdy materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania dotyczy działalności związanej z używanym pseudonimem, można zastrzec także imię i nazwisko do wiadomości samej tylko redakcji (ust. 5); tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy (ust. 6); sprostowanie powinno być sporządzone w języku polskim lub obcym, w którym opublikowany został materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania.

Według art. 33 ust. 1 pr. pras., redaktor naczelny odmawia opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie: 1) jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów, 2) zostało nadane lub złożone po upływie terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3 lub nie zostało podpisane, 3) nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7, 4) zawiera treść karalną, 5) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania.

Według zaś art. 33 ust. 2 pr. pras., redaktor naczelny może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie: 1) odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej, 2) jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w sprostowanym materiale, z wyjątkiem sytuacji określonych w art. 31a ust. 2, 3) zawiera sformułowania powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe.

Zgodnie z art. 33 ust. 3 pr. pras., redaktor naczelny odmawiając opublikowania sprostowania jest obowiązany niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, przekazać wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach. Jeżeli odmowa nastąpiła z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 1, 4 i 5, należy wskazać fragmenty sprostowania, które nie nadają się do publikacji.

W myśl art. 33 ust. 4 pr. pras. redaktor naczelny nie może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli zastosowano się do jego wskazań; w przypadku nadesłania poprawionego sprostowania termin określony w art. 31a ust. 3 liczy się od dnia doręczenia wnioskodawcy zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach.

Stosownie do art. 39 pr. pras., jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania zainteresowany podmiot może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania (ust. 1); roszczenie, o którym mowa w ust. 1, wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia opublikowania materiału prasowego (ust. 2).

W świetle wcześniejszych objaśnień i przytoczonych wyżej przepisów regulujących obowiązek opublikowania sprostowania, rozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy w procesie o opublikowanie sprostowania materiału prasowego zakłada zbadanie zasadności żądania powoda pod kątem ziszczenia się lub nieziszczenia się przesłanek określonych w art. 33 pr. pras. - w powiązaniu z przepisami, do których art. 33 pr. pras. nawiązuje - i orzeczenie, w zależności od wyniku badania, o uwzględnieniu powództwa o opublikowanie sprostowania lub o oddaleniu powództwa o opublikowanie sprostowania. Jeżeli sąd ustali, że nie wystąpiła żadna z przesłanek przewidzianych w art. 33 pr. pras. wykluczających opublikowanie sprostowania powództwo przeciwko redaktorowi naczelnemu, który odmówił opublikowania sprostowania, powinno być uwzględnione. Jeżeli zaś sąd stwierdzi, że zachodzi którakolwiek z tych przesłanek, powództwo przeciwko redaktorowi naczelnemu, który odmówił opublikowania sprostowania, powinno zostać oddalone. W przypadku każdego z wymienionych orzeczeń następuje rozpoznanie istoty sprawy bez względu na to, czy orzeczenie to było zasadne, czy też niezasadne, z punktu widzenia ustalonego stanu faktycznego sprawy i jego oceny w świetle miarodajnych przepisów prawa prasowego.

Nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Okręgowy stanowiło rozpoznanie istoty sprawy w przedstawionym znaczeniu. Sąd Okręgowy oddalił powództwo ze względu na stwierdzenie okoliczności należących według art. 33 ust. 1 pr. pras. do przesłanek odmowy opublikowania

sprostowania, tj. warunkujących materialnoprawną zasadność roszczenia o opublikowanie sprostowania. Niewątpliwie zarówno nienadanie sprostowania pod adresem redaktora naczelnego w odpowiednim terminie, jak i niepodpisanie sprostowania przez osobę zainteresowaną są w ujęciu art. 33 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 31a ust. 1 pkt 3 i 4 pr. pras. przesłankami tego rodzaju. W szczególności takiej ich kwalifikacji nie wyklucza nazywanie ich w piśmiennictwie i orzecznictwie przesłankami formalnymi w zestawieniu z wymaganiami dotyczącymi rzeczowości treści sprostowania i odnoszenia się sprostowania do faktów. Dla bytu roszczenia o opublikowanie sprostowania - jego przysługiwania lub nieprzysługiwania wobec redaktora naczelnego - istotne są zarówno te z wymienionych w art. 33 pr. pras. okoliczności, które odnoszą się do strony merytorycznej żadanego sprostowania, jak i te, które odnoszą się do jego strony formalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 30/15 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2015 r., I ACa 799/15).

Trafnie zatem zostało podniesione w zażaleniu przez pozwanego, że wskazana w zaskarżonym wyroku przyczyna uchylecia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania - w postaci nierozpoznania istoty sprawy - nie wystąpiła. Nie było zatem uzasadnienia do zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 4 k.p.c. i wydania na jego podstawie wyroku „kasatoryjnego”. Tym samym zażalenie pozwanego należało uwzględnić. Wobec tego, że Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym zażaleniem na wyrok sądu odwoławczego uchylający rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania bada tylko istnienie podstawy do wydania takiego wyroku i nie kontroluje prawidłowości innych czynności procesowych sądu drugiej instancji ani zasadności poglądów tego sądu na temat prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie, w niniejszym postępowaniu poza oceną Sądu Najwyższego pozostawało stanowisko Sądu Apelacyjnego we wszelkich innych kwestiach. Jeżeli tak jak w niniejszej sprawie, nie zachodzą podstawy do uchylecia wyroku zaskarżonego apelacją i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd drugiej instancji, po rozpoznaniu sprawy na nowo w granicach zaskarżenia, opierając się na samodzielnie ustalonej podstawie faktycznej i prawnej orzeka merytorycznie; w zależności od wyników

dokonanych ustaleń i przeprowadzonych ocen, oddala apelację lub zmienia wyrok zaskarżony apelacją (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 581/15). Niczego w tym zakresie nie zmienia uwzględnienie przez Sąd Najwyższy zażalenia na wydany wcześniej bezzasadnie przez sąd odwoławczy wyrok „kasatoryjny”.

Ze względu na zasadność podniesionego w zażaleniu pozwanego zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok; orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił zgodnie z art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

jw kc